

Sygn. akt I Ca 9/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Katarzyna Powalska

SSR del. Robert Pabin

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ł., S. D. (1), T. S. i P. S.

przeciwko A. D.

o zachówek

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 25 września 2018 roku, sygnatura akt I C 206/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od powodów M. Ł., S. D. (1) na rzecz pozwanej A. D. kwoty po 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto, i od T. S. i P. S. na rzecz pozwanej A. D. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto od każdego z nich tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 9/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 września 2018 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie o sygn. akt I C 206/18 oddalił powództwa M. Ł., S. D. (1), P. S. i T. S. przeciwko A. D. o zachówek i obciążył każdego z powodów kosztami pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Orzeczenie to zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych :

S. D. (2) zmarł w dniu 29 września 2016 r. jako rozwiedziony, i pozostawił po sobie troje dzieci: S. D. (1), M. Ł. i G. S.. Nie sporządził testamentu. Żaden ze spadkobierców ustawowych nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po zmarłym, nie zrzekał się dziedziczenia ani też nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Po S. D. (2) nie zostało przeprowadzone postępowania spadkowe, ani nie sporządzono aktu poświadczenia dziedziczenia. W dacie śmierci spadkodawca nie miał majątku, ani długów. Koszty utrzymania każdego z dzieci spadkodawcy

nie były wyższe niż przeciętne w bezpośrednim środowisku zmarłego. W dniu 1 lipca 1996 r. przed notariuszem S. T. w Kancelarii Notarialnej w Z. doszło do zawarcia pomiędzy S. D. (2), a A. D. umowy darowizny w formie aktu notarialnego za nr Rep. (...), której przedmiotem był należący do S. D. (2) udział wynoszący 1/2 część w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ulicy (...), stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni 0.0833 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta Kw Nr SR 1 (...). W dniu 20 lipca 2001 r. E. R. oraz G. S. sprzedały R. D. - matce pozwanej udziały wynoszące łącznie 2/8 części w prawie własności opisanej nieruchomości, a nabyte na podstawie postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po swojej matce Z. D.. Na podstawie tegoż postanowienia jako współwłaściciele nieruchomości zostali ujawnieni S. D. (1) i M. Ł. w udziałach po 1/8 części. Na podstawie ugody zawartej w sprawie prowadzonej pod sygnaturą I Ns 877/02, a dotyczącej działu spadku po Z. D., R. D. nabyła dalszy udział wynoszący 1/8 część w prawie własności opisanej nieruchomości. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt 1 Ns 803/12 zniesiono współwłasność nieruchomości w ten sposób, że przyznano ją na wyłączną własność A. D. z obowiązkiem spłaty na rzecz ojca S. D. (1) i bez takiego obowiązku na rzecz matki R. D..

W dniu 17 stycznia 2018 r. zmarła powódka G. S., a spadek po niej na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli synowie T. S. i P. S. po 1/2 części każdy z nich.

W dacie śmierci spadkodawcy G. S. miała ustalone prawo do emerytury, a we wcześniejszym okresie wydano w stosunku do niej orzeczenie o zaliczeniu jej do pierwszej grupy inwalidztwa. S. D. (1) w dacie śmierci spadkodawcy miał orzeczony stopień niepełnosprawności umiarkowanej.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy dokonał zasadności roszczeń powodów w oparciu o treść przepisu art. 1000 § 1 k.c., przewidującego możliwość otrzymania przez uprawnionego do zachowku, w razie gdy nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku. Obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Zatem, jeżeli spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c. (por. wyrok Sc/du Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008r., sygn. IIICSK255/07, opubl. OSNC 2009/3/47, OSP 2009/5/54). Skoro chodzi więc o uzyskanie kwoty potrzebnej do uzupełnienia zachowku od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczaną do spadku, to w grę wchodzi ocena w kontekście art. 993-995 k.c. Roszczenie to co do zasady przysługuje przeciwko obdarowanym w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał żadnej korzyści ze spadku, jak też od zobowiązanych spadkobierców tytułem wypłaty części zachowku. W świetle ustalonych faktów w sprawie Sąd Rejonowy uznał, że niesporna jest legitymacja czynna powodów w przedmiotowej sprawie wobec treści art. 991 § 1 k.c. jako dzieci spadkodawcy i jednocześnie darczyńcy.

Zgodnie z treścią art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Skoro S. D. (2) nie dokonał rozrządzenia swoim majątkiem drogą testamentu, to powołani do dziedziczenia na podstawie ustawy są jego dzieci jako spadkobiercy ustawowi w pierwszej kolejności (art. 931 § 1 k.c.). Dokonując zaś oceny skutków dokonanej przez spadkodawcę darowizny w przedmiocie udziału w nieruchomości jako jego jedyne majątku, dla potrzeb przedmiotowej sprawy, sąd pierwszej instancji dokonał analizy w kontekście art. 993 k.c., zgodnie z którym przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Jednakże w oparciu o treść art. 994 § 1 k.c. Sąd Rejonowy zauważył, iż przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

W tym kontekście jeśli obdarowanie wnuczki A. D. nastąpiło mocą umowy z dnia 11 lipca 1996 r., a otwarcie spadku po S. D. (2) miało miejsce w dniu 29 września 2016 r., to od daty otwarcia spadku do chwili dokonania darowizny na rzecz pozwanej upłynął okres ponad 20 lat. Jednocześnie, jak podnosi sąd meriti w chwili śmierci spadkodawcy

do kręgu ustawowych spadkobierców po nim należały wyłącznie dzieci: S. D. (1), M. Ł. i G. S., albowiem w dacie swej śmierci spadkodawca był rozwiedziony, a innych dzieci nie miał. Darowizna zaś została uczyniona na rzecz wnuczki - A. D.. córki S. D. (1) - spadkobiercy ustawowego po S. D.. W takiej konfiguracji Sąd Rejonowy uznał, że obdarowana nie należała do kręgu ustawowych spadkobierców po S. D. (2). Tym samym otrzymana przez nią darowizna nie podlegała doliczeniu do spadku, a w konsekwencji pozwana nie była obowiązana do uiszczenia na rzecz powodów sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku, w rozumieniu art. 1000 § 1 k.c.

Powyższe orzeczenie apelacją w całości zaskarżyli powodowie, zarzucając :

1. obrażę art. 994 §1 k.c. w zw. z art. 991 §1 k.c. i art. 1000 §1 k.c. poprzez uznanie, że A. D. nie jest osobą uprawnioną do zachowku po S. D. (2), a w związku z tym że dokonana na jej rzecz darowizna nie podlega doliczeniu do spadku po zmarłym dziadku przy obliczaniu substratu należnego powodom zachowku,

2. naruszenie art. 328 §2 k.p.c. poprzez uchylenie się od rozważenia drugiej z przesłanek wskazanych w art. 994 §1 k.c., czy pozwana jest uprawnioną do zachowku po S. D. (2), a przez to nierozpoznanie istoty sprawy,

3. naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powodów kosztami procesu, w sytuacji gdy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony przemawiający za nieobciążaniem powodów kosztami postępowania w żadnej części.

W oparciu o takie zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie jest zasadna poprzez przyzmat podniesionych w niej zarzutów, a tym samym nie może odnieść skutku w postaci zmiany w kierunku postulowanym przez apelujących.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż tylko niewadliwie ustalony stan faktyczny i brak istotnych naruszeń prawa procesowego pozwala na ocenę w kontekście zastosowania prawa materialnego. W tym względzie apelujący zarzucali sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na uchyleniu się od rozważania w kontekście normy art. 994 § 1 k.c. czy pozwana jest uprawniona do zachowku po S. D. (2), co przekładali na zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Wbrew zarzutowi apelacji uzasadnienie sądu pierwszej instancji zawiera pogląd istotny w kontekście cytowanej normy prawnej. Sąd a quo w końcowej części rozważań wywodzi przecieź, że jeśli uprawniony w pierwszej kolejności do dziedziczenia ustawowego po S. D. (2) ojciec pozwanej S. D. (1) dożył otwarcia spadku po spadkodawcy, to pozwana nie jest ani spadkobiercą, ani uprawnioną do zachowku, co ma swoje konsekwencje w ocenie dopuszczalności budowania roszczenia o uzupełnienie zachowku na bazie majątku objętego darowizną dokonaną na jej rzecz dawniej niż 10 lat przed otwarciem spadku (art. 994 § 1 k.c.). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być skuteczny tylko o tyle, o ile sposób sporządzenia takiego uzasadnienia wyklucza możliwość dokonania kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Zauważenia wymaga bowiem , że treść art. 328§ 2 k.p.c. nie nakłada na sąd powszechny obowiązku precyzyjnego ustosunkowania się do każdego z zarzutów podniesionych przez stronę co do każdego z przeprowadzonych w sprawie dowodów, ani obszernego rozważania istoty stosowanych norm prawa materialnego. Tym samym czyni zadość obowiązkowi wskazanemu w art. 328 § 2 k.p.c. jednoznaczne zwięzłe zajęcie stanowiska w sytuacji gdy w danej kwestii nie ma rozbieżności poglądów judykatury, a tak jest w przedmiotowej sprawie.

Przechodząc zaś do oceny zarzutów w aspekcie naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska apelujących, wyrażonego w złożonym środku zaskarżenia.

Trzeba się zgodzić z apelującymi, że istotnego znaczenia w kontekście oceny podstaw ich roszczeń objętych pozmem w sprawie , nabiera ocena czy pozwana ma status uprawnionej do zachowku w rozumieniu art. 994 § 1 k.c. W tym

zaś kontekście decydująca jest wykładnia normy art. 991 § 1 k.c. Wywód apelacji sprowadzał się do stwierdzenia, że użyty w treści tego przepisu termin „zstępni”, w kontekście uprawnienia do zachowku, ma charakter określenia zbiorczego, co oznacza że obejmuje on swoim zakresem wszystkich potomków danej osoby fizycznej w linii prostej, chyba że ustawa wyraźnie to ogranicza do określonej grupy zstępnych. Takiego zaś ograniczenia w art. 991 § 1 k.c. brak (w przeciwieństwie do art. 931 § 1 k.c.). Czym innym wedle apelujących jest bowiem samo uprawnienie do zachowku i roszczenie o zachówek. Jak wskazywał prezentowany w apelacji wywód, sama przynależność do kręgu osób uprawnionych do zachowku nie będzie wystarczające do powstania roszczenia o zachówek. Zatem wedle apelujących wnuk spadkodawcy co do zasady jest uprawniony do zachowku po nim, co nie oznacza, że przysługuje mu roszczenie o zachówek albowiem jego przyznanie ustawodawca uzależnia od zaistnienia zdarzeń wskazanych w art. 931 § 2 k.c.

Z poglądem tym Sąd Okręgowy nie zgadza się w niniejszej sprawie. Przede wszystkim bowiem trzeba wskazać, że powyższe rozróżnienie istotnie funkcjonuje na gruncie poglądów judykatury. Nie ma jednak znaczenia zasadniczego w przedmiotowej sprawie. Z doktryny prawa spadkowego, cytując za prof. S. P. wypada zauważyć, że w myśl art. 991 § 1 k.c. do zachowku uprawnieni są m.in. zstępni, przy czym uprawnienie to przysługuje im tylko o tyle, o ile byliby oni powołani do spadku z ustawy. Zatem kto w danym przypadku jest uprawniony do zachowku decyduje kolejność powołania określona w przepisach o dziedziczeniu ustawowym.

Kwestia podniesiona w apelacji była także już wielokrotnie przedmiotem roztrząsania judykatury. W każdym przypadku sądy powszechne przyjmowały, iż w sytuacji gdy obdarowany przez spadkodawcę w zaistniałej następczo konfiguracji faktycznej dziedziczenia ustawowego w chwili otwarcia spadku, nie dochodził do dziedziczenia, wobec wyprzedzenia go w tej kolejności przez zstępnego spadkodawcy a wstępnego dalszego zstępnego, nie można mówić o uprawnieniu do zachowku. Powszechnie zaś obowiązująca jest wykładnia art. 994 § 1 k.c., zgodnie z którą doliczeniu nie podlegają darowizny na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku dokonane przed więcej niż dziesięcioma laty, licząc wstecz od otwarcia spadku. Oznacza to a contrario, że darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania. Taka konfiguracja w kontekście cytowanych przepisów, zwłaszcza art. 991 § 1 k.c. byłaby możliwa tylko przy uznaniu, że pozwana jest „potencjalnym spadkobiercą”, a tego zaakceptować w świetle cytowanych norm prawa spadkowego nie można. Na gruncie bardzo zbliżonego stanu faktycznego zapadła teza w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 października 2013 r., w sprawie I ACa 605/13, zgodnie z którą „ponieważ w przedmiotowej sprawie spadek otworzył się po upływie 10 lat od daty darowizny, a ściślej 19 lat po dacie darowizny, niedopuszczalne było zaliczenie darowizny dokonanej przez spadkodawcę na rzecz pozwanego w 1989 roku” (por. cytowany wyrok, Lex nr 1391907). Warto także przytoczyć rozstrzygnięcie w sprawie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2013 r., gdzie zaprezentowano pogląd, iż „ Sam fakt, że gdyby ojciec pozwanego nie dożył otwarcia spadku, odrzucił go albo został uznany za niegodnego dziedziczenia względnie zawarł umowę ze spadkodawczynią o zrzeczeniu się dziedziczenia, pozwany mógłby znaleźć się w kręgu osób, dla których darowizny podlegają zaliczeniu do spadku bez względu na datę ich dokonania, nie pozwala na przyjęcie, że darowizna na rzecz pozwanego podlega zaliczeniu na poczet spadku” (por. wyrok S.A w Warszawie w sprawie I ACa 36/13, Lex nr 1323294). Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie, wskazując, iż „..... w świetle art. 996 k.c. darowizny uczynionej wnuczce nie zalicza się na poczet zachowku należnego córce spadkodawczyni, a matce wnuczki” (por. wyrok S.A w Warszawie z dnia 22 września 2017 r., VI ACa 322/16, Lex nr 2446544).

Sąd Okręgowy w pełni podziela te poglądy i przyjmuje za własne. Status spadkobiercy czy uprawnionego do zachowku w świetle przepisów prawa spadkowego, a zwłaszcza art. 991 § 1 k.c. nabywa się w konkretnej konfiguracji dziedziczenia ustawowego i nie jest w tej mierze uprawnione przyjmowanie statusu „potencjalnego” spadkobiercy czy uprawnionego do zachowku, bo takiego pojęcia nie zna prawo spadkowe. Przy tym nie pozostaje tu w sprzeczności poruszona w apelacji kwestia rozróżnienia uprawnienia do zachowku od roszczenia o zachówek. Na gruncie przedmiotowej sprawy w tym kontekście A. D. byłaby bowiem powołana do dziedziczenia po swoim dziadku – S. D. (2), a zatem byłaby spadkobiercą czy uprawnioną do zachowku tylko wtedy, gdyby powołany w pierwszej kolejności jej ojciec S. D. (3) nie dożył otwarcia spadku, albo gdyby dziedziczyła po dziadku na podstawie testamentu, bądź też gdyby S. D. (1) z powodu innych zdarzeń znanych prawu spadkowemu był traktowany jakby nie dożył otwarcia spadku. Oczywistym jest zaś w

stanie faktycznym tej sprawy, że spadkodawca nie sporządził testamentu i nie ma okoliczności, które wyłączałyby od dziedziczenia uprawnionego w tym względzie w pierwszej kolejności ojca pozwanej. To zaś powoduje, że darowizna mogłaby być doliczona do spadku jedynie przy zastosowaniu ograniczenia czasowego z punktu widzenia jej dokonania. Zatem czyniona nie dawniej niż 10 lat wstecz od otwarcia spadku. Skoro zaś była dokonana w dniu 11 lipca 1996 r. , a spadek po darczyńcy otworzył się z chwilą jego śmierci tj. 29 września 2016 r. to zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że nie jest dopuszczalne jej doliczenie do spadku po S. D. (2), wobec roszczeń powodów . Na marginesie jedynie wypada podnieść, wobec powołania się apelujących na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2018 r. w sprawie I CSK 381/17, że zagadnienie, którym w tej sprawie zajmował się Sąd Najwyższy dotyczy zgola innej kwestii. W stanie faktycznym cytowanej wyżej sprawy chodzi bowiem o zagadnienie dopuszczalności zaliczenia darowizny uczynionej przez spadkodawcę na rzecz jego syna, a zatem z reguły powoływanego do dziedziczenia ustawowego w pierwszej kolejności, w sytuacji gdy obdarowany nie dożył otwarcia spadku i do dziedziczenia dochodzą przez tę okoliczność jego zstępni. Ta kwestia zaś nie ma jakiegokolwiek znaczenia w realiach przedmiotowej sprawy.

Wreszcie nie jest zasadny także zarzut w kontekście naruszenia normy art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Ten zarzut został zbudowany na niezasadnym, zdaniem apelujących zwolnieniu pozwanej z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i ustanowieniu dla niej pełnomocnika z urzędu oraz trudnej sytuacji majątkowej powodów. Tymczasem Sąd Rejonowy nie odnosił się do tej kwestii, bo nie była ona podnoszona w pierwszej instancji. Niezależnie jednak od tego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyjęcia aby zachodził wypadek szczególnie uzasadniony. Z orzecnictwa wynika bowiem, iż sama ciężka sytuacja majątkowa strony nie uzasadnia zwolnienia od obowiązku zwrotu stronie przeciwnej poniesionych kosztów procesu. Powinny bowiem zaistnieć jakieś dodatkowe wyjątkowe okoliczności, których nie wykazano. Nie jest dopuszczalne przyjęcie wypadku szczególnie uzasadnionego przy argumentacji jedynie co do tego, że pozwana nie zasługiwała na zwolnienie od kosztów, przy braku powołania się na okoliczności konkretne, świadczące zarówno o trudnej sytuacji materialnej i życiowej każdego z powodów i braku jednoczesnego wskazania okoliczności szczególnych w aspekcie prowadzenia procesu.

Z tych względów Sąd Okręgowy apelację powodów jako nieuzasadnioną oddalił z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania drugoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. , na które złożyły się koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu ustalone na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 w związku z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1714 ze zm.)